

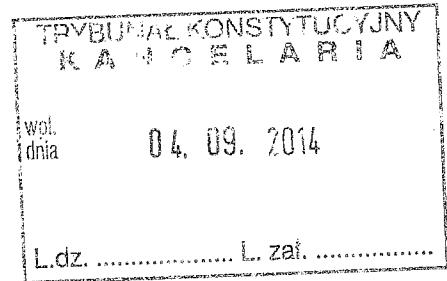


SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 4 września 2014 r.

Sygn. akt P 23/14

BAS-WPTK-1743/14



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny z 7 maja 2014 r. (sygn. akt P 23/14), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty pytającego sądu

1. Postanowieniem z 7 maja 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie (dalej: sąd albo sąd pytający) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, którego przedmiotem – w części, w jakiej Sejm ma obowiązek zająć stanowisko – jest ustalenie czy:

1) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025; dalej: u.k.s.c.), w zakresie w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron z winy pozwanego, jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji;

2) art. 9 pkt 3 u.k.s.c. jest zgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji;

3) art. 16 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2014 r. poz. 635; dalej: p.a.) jest zgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji;

a „ewentualnie” – na wypadek stwierdzenia braku formalnych podstaw do udzielenia odpowiedzi w pierwszej ze wskazanych wyżej kwestii – czy:

4) art. 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK), w zakresie w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy, jest zgodny z art. 193 w zw. z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do pozostałych zakwestionowanych w pytaniu prawnym aktów normatywnych należy podkreślić, że zgodnie z art. 27 pkt 1 ustawy o TK, Sejm jest uczestnikiem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym wyłącznie jako „organ, który wydał akt objęty wnioskiem lub skargą konstytucyjną”. W tej sytuacji, analiza przepisów rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461; dalej: rozporządzenie z 2002 r.) oraz rozporządzenia z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 1476)

może stanowić jedynie tło dla rozważenia problemu konstytucyjności przepisów p.a. i u.k.s.c. upoważniających do wydania wymienionych wyżej aktów wykonawczych. Odrębna ocena zgodności z Konstytucją przepisów rozporządzeń wykracza poza pozycję procesową Sejmu i pozostaje poza ramami niniejszego stanowiska.

2. Jako główny przedmiot kontroli sąd pytający wskazuje art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c., który stanowi: „Sąd z urzędu zwraca stronie [...] połowę uiszczonej opłaty od [...] pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie – po uprawomocnieniu się wyroku, z zastrzeżeniem art. 26 ust. 2”. Natomiast zgodnie z art. 26 ust. 2 u.k.s.c.: „W sprawach o rozwód, o separację lub o unieważnienie małżeństwa, w razie zasądzenia alimentów na rzecz małżonka w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji, pobiera się od małżonka zobowiązanego opłatę stosunkową od zasądzonych roszczeń, a w razie nakazania eksmisji jednego z małżonków albo podziału wspólnego majątku pobiera się także opłatę w wysokości przewidzianej od pozwu lub wniosku w takiej sprawie”.

3. Artykuł 79 u.k.s.c. wyczerpująco wymienia wypadki, w których sąd jest zobligowany do zwrotu całości lub części opłaty od pisma. Zgodnie z ust. 1 pkt 3 lit. b tego artykułu sąd z urzędu, po uprawomocnieniu się wyroku, zwraca stronie połowę uiszczonej opłaty od pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie. Wyjątek stanowi art. 26 ust. 2 u.k.s.c., którego treść przesądza, że opłatę od zasądzonych alimentów na rzecz małżonka pobiera się od małżonka zobowiązanego, natomiast opłata od orzeczonej eksmisji powinna być pobrana od eksmitowanego (art. 98 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego; t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.; dalej: k.p.c.), a opłata od podziału majątku według zasad z art. 520 k.p.c.

Jak wskazuje się w doktrynie, w sprawach o rozwód lub o separację u.k.s.c. preferuje pojednawcze lub najmniej konfliktowe finalizowanie sporu. Zgodnie z regulacjami u.k.s.c. sąd zwraca stronie: a) całą uiszczoną opłatę od pozwu o rozwód lub separację albo wniosku o separację w razie cofnięcia pozwu lub wniosku na skutek pojednania się stron w pierwszej instancji (art. 79 ust. 2 u.k.s.c.); b) połowę uiszczonej opłaty od apelacji w razie pojednania się stron przed

zakończeniem postępowania apelacyjnego (art. 79 ust. 2 u.k.s.c.); c) połowę uiszczonej opłaty od pozwu o rozwód lub separację w razie orzeczenia rozwodu lub separacji na zgodny wniosek stron bez orzekania o winie – po uprawomocnieniu się wyroku – z zastrzeżeniem art. 26 ust. 2 u.k.s.c. (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c.). Podstawą zwrotu opłaty, w całości lub w połowie, jest pojednanie się małżonków, które prowadzi do cofnięcia pozwu, a w konsekwencji do umorzenia postępowania w sprawie (również w postępowaniu apelacyjnym). Możliwe jest także uzyskanie przez stronę zwrotu połowy opłaty w razie cofnięcia pozwu rozwodowego „z innych przyczyn” po nieskutecznej mediacji, ale przed rozpoczęciem posiedzenia wyznaczonego na pierwszą rozprawę. Podstawę zwrotu stanowić będzie wówczas art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a u.k.s.c. (por. uchwała SN z 3 grudnia 1981 r., sygn. akt III CZP 52/81). Obowiązek zwrotu opłaty w omówionych sytuacjach powstaje z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie (zob. A. Górski, W. Lech [w:] *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz praktyczny*, red. A. Górski, L. Walentynowicz, Oficyna 2008, LEX/el. 2012, nr 36618, teza 19).

Uprzywilejowanie związane ze zwrotem połowy opłaty od pozwu nie odnosi się jednak do opłat należnych od zasądzonych alimentów na rzecz małżonka, orzeczonej eksmisji oraz dokonanego podziału majątku dorobkowego (art. 26 ust. 2 u.k.s.c.).

Zwrot opłaty następuje na rzecz strony (art. 7 ust. 1 u.k.s.c.), która ją uiściła, a wydatki związane ze zwrotem opłat nie obciążają stron (art. 5 ust. 3 u.k.s.c.), lecz Skarb Państwa.

4. Sąd pytający kwestionuje art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. „w zakresie w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek strony z winy pozwanego”.

Zdaniem sądu pytającego zachodzi tu pominięcie ustawodawcze, polegające na nieuwzględnieniu w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. konieczności zwrotu połowy opłaty od pozwu w sprawie, w której strony wniosły zgodnie o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej. Sąd twierdzi, że wskazane pominięcie „[...] nie tylko nie znajduje jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia, ale przede wszystkim [...] prowadzi do obowiązywania niesprawiedliwie ukształtowanej procedury sądowej i dyskryminacji stron formułujących w sprawie zgodne stanowiska” (pytanie prawne,

s. 6-7). W opinii sądu pytającego, art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. narusza w ten sposób art. 32 ust. 1 (zasada równości) i art. 45 ust. 1 (prawo do sądu) w związku z art. 31 ust. 3 (zasada proporcjonalności) Konstytucji.

5. Ponadto sąd pytający kwestionuje zgodność ustawowych upoważnień do wydania rozporządzenia ujętych w art. 9 pkt 3 u.k.s.c. oraz art. 16 ust. 2 i ust. 3 p.a. z art. 2 i art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Artykuł 9 pkt 3 u.k.s.c. stanowi: „Minister Sprawiedliwości określi w drodze rozporządzenia wysokość wynagrodzenia i zwrot wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w danej sprawie, mając na względzie rodzaj sprawy stopień jej zawichości i nakład pracy kuratorów”.

Artykuł 16 ust. 2 p.a. brzmi: „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych, określi, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości, stanowiących podstawę do zasądzenia przez sądy kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich, mając na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w ust. 3, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawichością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy adwokata”.

Natomiast zgodnie z art. 16 ust. 3 p.a.: „Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych, określi, w drodze rozporządzenia, stawki minimalne za czynności adwokackie, o których mowa w ust. 1, mając na względzie rodzaj i zawichość sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata”.

6. Uzasadniając zarzut niezgodności art. 16 ust. 3 p.a., sąd twierdzi, że „wytyczne dotyczące określenia wysokości stawek minimalnych zawarte w obowiązującym przepisie, nie spełniają warunku szczególności wymaganego w art. 92 ust. 1 Konstytucji”. Sąd pytający argumentuje, że rodzaj i zawichość sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata są pojęciami o wyjątkowo ogólnikowym charakterze, „[...] a usunięcie którejkolwiek z wytycznych nie wprowadziłoby w istocie jakiegokolwiek merytorycznej, istotnej zmiany” (pytanie prawne, s. 11). Zatem: „Ustawodawca użył trzech wytycznych, przy czym wykładnia każdej z wytycznych nie wprowadza żadnych dodatkowych, weryfikowalnych warunków”, co zdaniem sądu

proceedzi do wniosku, że: „Jakakolwiek dowolna zmiana obowiązujących stawek, w tym stawki znajdującej zastosowanie w przedmiotowej sprawie, nie doprowadzi do sprzeczności tego rodzaju stawki [...] z obowiązującymi wytycznymi”.

Zdaniem sądu zachodzi zbieżność wytycznych ujętych w art. 16 ust. 2 i ust. 3 p.a. z wytycznymi zawartymi w art. 9 pkt 3 u.k.s.c., przez co omówione zarzuty zachowują aktualność także względem zakwestionowanego przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia wykonawczego względem u.k.s.c. Sąd pytający stoi na stanowisku, iż art. 9 pkt 3 u.k.s.c. nie zawiera szczegółowych wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego, przez co jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

7. Ponadto sąd pytający, na wypadek stwierdzenia przez Trybunał braku formalnych podstaw do udzielenia odpowiedzi w kwestii konstytucyjności regulacji dotyczącej zwrotu opłaty od pozwu o rozwód, formułuje „pytanie ewentualne”, kwestionujące zgodność z Konstytucją art. 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy.

Artykuł 3 ustawy o TK stanowi: „Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”.

Natomiast według art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK: „Wniosek albo pytanie prawne powinny odpowiadać wymaganiom dotyczącym pism procesowych, a ponadto zawierać uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie”.

Według sądu tak określony przedmiot kontroli narusza art. 193, art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sąd pytający twierdzi, że „[...] obowiązany jest wykazać zaistnienie przesłanek wynikających z art. 193 Konstytucji i nie podlega jakimkolwiek dalszym ograniczeniom, warunkom, zasadom poza tymi, które należałoby określić jako obowiązki o charakterze technicznym” (pytanie prawne, s. 16). Zdaniem sądu, w odróżnieniu od podmiotu wnoszącego skargę konstytucyjną, sąd pytający nie

może być ograniczony jakimikolwiek dodatkowymi przesłankami, nieujętych w art. 193 Konstytucji.

Według sądu pytanie prawne: „[...] jest w praktyce jedynym instrumentem zapewniającym realizację, choćby w minimalnym zakresie, zasady wzajemnego równoważenia się władzy ustawodawczej i sądowniczej (art. 10 ust. 1 Konstytucji) [...] Także strona postępowania może słusznie oczekiwać, iż ocena zasadności jej stanowiska [...] nastąpi przy zastosowaniu norm zgodnych z Konstytucją. Stąd potrzeba wykładni przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w sposób prowadzący do zapewnienia sądowi prowadzącemu postępowanie możliwości uzyskania odpowiedzi na pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, a więc do wydania w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia” (pytanie prawne, s. 17).

Argumentem za niezgodnością tak wskazanego przedmiotu kontroli z art. 45 ust. 1 i zasadą państwa prawnego wynikającą z art. 2 Konstytucji ma być obowiązek rozstrzygania spraw przez organy państwowe (sądy) na podstawie i w granicach prawa, ale przy zapewnieniu zgodności stosowanych norm z Konstytucją.

II. Analiza formalnoprawna

1. Uwagi ogólne

Pytanie prawne zostało wniesione w związku z następującym stanem faktycznym. Wyrokiem z lutego 2013 r. (sygn. akt) sąd pytający orzekł rozwód małżonków uwzględniając zgodne wnioski stron (dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu pytający sąd ustanowił kuratora) o orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy pozwanego. Ponadto orzeczono o władzy rodzicielskiej, zasadach kontaktu z małoletnim dzieckiem, wysokości alimentów. W punkcie szóstym wyroku sąd rozstrzygnął o kosztach, to jest zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę zł tytułem zwrotu kosztów procesu. We wniosku z lutego 2013 r. kurator procesowy pozwanego zwrócił się na podstawie art. 351 k.p.c. o uzupełnienie wyroku ze względu na brak orzeczenia o kosztach, w tym o przyznaniu kuratorowi procesowemu wynagrodzenia z tytułu wykonanych w sprawie czynności.

Postępowanie, w ramach którego zostało złożone pytanie prawne, toczy się – jak wskazuje sąd pytający – „w przedmiocie wniosku kuratora o przyznanie

wynagrodzenia i zwrotu części opłaty od pozwu”. W związku z tym uzasadnione jest wyjaśnienie już na wstępie potencjalnych wątpliwości co do przedmiotu wniosku kuratora; czy słowa: „w tym” należy interpretować jako jedynie przykładowe wyliczenie kosztów sądowych koniecznych do uwzględnienia przez sąd w uzupełnieniu wyroku. Przede wszystkim zaś relewantna dla niniejszego pytania prawnego jest ocena, czy kurator może wnieść o uzupełnienie wyroku w części dotyczącej zwrotu części opłaty sądowej od pozwu. Jako że kurator był zastępcą procesowym pozwanego, a opłata, której zwrotu mogłaby domagać się strona, dotyczy opłaty od pozwu, czyli została wniesiona przez powódkę, należy na pytanie odpowiedzieć przecząco. Kurator zastępujący pozwanego nie ma legitymacji procesowej do wniesienia w tym zakresie wniosku o uzupełnienie wyroku. Należy zatem uznać, że nie został złożony wniosek o uzupełnienie wyroku w części dotyczącej zwrotu części opłaty od pozwu. Na marginesie warto zauważyć, że trudno znaleźć podstawę dla połączenia w postępowaniu przed sądem pytającym dwóch kwestii wypadkowych, o których nie rozstrzygnął on w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, gdy tylko co do jednej z nich (w przedmiocie wniosku kuratora o przyznanie wynagrodzenia) została zainicjowana procedura zmierzająca do uzupełnienia wyroku.

Należy również zaznaczyć, że w części pytania prawnego kwestionującej konstytucyjność art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. sąd powtarza układ kontroli skonstruowany we wcześniejszym pytaniu prawnym, jakie wniósł do Trybunału Konstytucyjnego na gruncie tej samej sprawy. Postanowieniem z 8 marca 2013 r. (sygn. akt) sąd wystąpił już z pytaniem: „czy art. 79 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje zwrotu połowy opłaty od pozwu o rozwód w razie orzeczenia rozwodu na zgodny wniosek stron z winy pozwanego jest zgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji”.

Postanowieniem z 12 listopada 2013 r. (sygn. akt P 23/13) Trybunał Konstytucyjny, na mocy art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, umorzył postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. W uzasadnieniu Trybunał stwierdził, że nie została spełniona przesłanka funkcjonalna pytania prawnego, ponieważ: „Sprawa, w której zadano pytanie prawne, została już prawomocnie rozstrzygnięta przez pytający sąd, także w zakresie, którego dotyczy pytanie prawne, to jest w kwestii kosztów postępowania”. Kolejną (dodatkową) przesłanką umorzenia

postępowania był brak szczegółowego uzasadnienia pytania prawnego oraz powołania dowodów na poparcie zarzutu hierarchicznej niezgodności norm.

W świetle tych okoliczności należy przypomnieć, że w ocenie Trybunału Konstytucyjnego: „[...] pytające sądy nie są wprost konstytucyjnie ograniczone ani ilościowo, ani czasowo w swej kompetencji do przedstawienia pytania prawnego w sprawie hierarchicznej zgodności norm”, dlatego: „Ponowne poddanie danej kwestii pod osąd Trybunału nie stanowi *per se* negatywnej przesłanki procesowej” (postanowienie TK z 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13). Jednak w kontekście niniejszego pytania prawnego wartą przypomnienia jest funkcja tej instytucji inicjującej konkretną kontrolę konstytucyjności. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, pytanie prawne jest podstawowym instrumentem określającym relację między władzą ustawodawczą a władzą sądowniczą, jednak przede wszystkim ma służyć zagwarantowaniu przestrzegania praw i wolności obywatelskich (M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 55-56). Zważywszy na fakt, że w sprawie o sygn. akt wniosek kuratora o uzupełnienie wyroku o kosztach, w tym o przyznanie wynagrodzenia, został złożony lutego 2012 r., a od tego czasu na tle tego postępowania sądowego sąd pytający zwrócił się do Trybunału już dwukrotnie z pytaniem prawnym (sygn. akt P 10/13 i P 23/13), zaś wszczęte w tym trybie postępowania zostały umorzone ze względu na niespełnienie przez wspomniane pytania prawne różnych wymagań formalnych, można powziąć wątpliwość, czy niniejsze pytanie prawne faktycznie realizuje wskazywane w doktrynie wartości, w szczególności, czy służy ochronie praw obywatelskich. Można odnieść wrażenie – które wzmacniają inne postępowania inicjowane przed Trybunałem przez ten sam skład orzekający, dotyczące tożsamy przedmiotów kontroli – że w rzeczywistości sąd pytający dąży do przeprowadzenia abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności, dopasowując do tego prezentowanych już niejednokrotnie przed Trybunałem stan faktyczny odpowiedni jedynie *prima facie*.

Co jednak istotne dla niniejszego postępowania, sąd pytający uchybił wymogom formalnym wynikającym z art. 193 Konstytucji, art. 3 oraz art. 32 ustawy o TK również w ramach pytania prawnego, które zainicjowało rozpatrywaną sprawę.

2. Artykuł 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c.

1. W odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. analizy wymaga spełnienie stawianego inicjatorowi postępowania obowiązku uzasadnienia w pytaniu prawnym postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie (art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK).

Wymóg ten oznacza, że sąd pytający powinien w uzasadnieniu pytania prawnego przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził go do tezy o niezgodności kwestionowanej normy z określonymi przepisami aktu hierarchicznie wyższego. *Ergo*, powinien on dokonać wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot i wzorzec kontroli, tj. ustalić wynikające z nich normy prawne, porównać je oraz wykazać zachodzącą pomiędzy nimi sprzeczność (M. Wiącek, *Pytanie prawne...*, s. 312).

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego: „przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (w wypadku wniosków podmiotów o legitymacji szczególnej oraz skarg konstytucyjnych oczywista bezzasadność może być powodem odmowy nadania im biegu w procedurze wstępnej kontroli; por. – odpowiednio – art. 36 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy o TK oraz art. 49 w związku z art. 36 ustawy o TK, a w wypadku pozostałych spraw jest to oceniane na etapie merytorycznej kontroli), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny. W szczególności nie można uznać, że omawiany warunek jest spełniony, jeżeli wszystkie zarzuty wobec zakwestionowanej regulacji na tle danego wzorca kontroli wykraczają poza kognicję Trybunału Konstytucyjnego” (wyrok TK z 19 października 2010 r., sygn. akt P 10/10; postanowienie TK z 8 marca 2011 r., sygn. akt P 33/10).

W kontekście zakwestionowanego w pytaniu prawnym art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. należy zwrócić uwagę na to, że w uzasadnieniu sąd pytający podjął analizę jedynie przedmiotu kontroli. Nie odnosząc się dostatecznie do jej wzorców, nie uzasadnił tym samym, dlaczego w jego ocenie nastąpiło naruszenie Konstytucji.

Sąd jako podstawę kontroli określił art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Mając na uwadze dorobek doktryny, a przede wszystkim bogate orzecznictwo Trybunału odnoszące się tak do zasady równości, jak i prawa

do sądu, nie można uznać za spełniające warunki uzasadnienia zarzutu jedynie nazwanie problemów konstytucyjnych dostrzeżonych przez sąd pytający. Wyinterpretowanie przez sąd pytający szczegółowych zasad (czyli zakazu dyskryminacji oraz zasady sprawiedliwości proceduralnej) ze wskazanych w pkt 1 *petitum* pytania prawnego przepisów konstytucyjnych jest jedynie doprecyzowaniem wzorców kontroli. Określenie *ratio legis* kwestionowanego przepisu również nie może stanowić samodzielnej okoliczności uzasadniającej niezgodność art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Sąd, formułując związkowy wzorzec kontroli, nawet nie doprecyzował w kontekście której z zasad wynikających z art. 31 ust. 3 (zasada proporcjonalności, zasada wyłączności ustawowej, czy zakaz naruszania istoty wolności i praw) został naruszony art. 45 ust. 1 Konstytucji. W pytaniu prawnym nie przeprowadzono nadto analizy wpływu braku zwrotu części opłaty od pozwu w razie orzeczenia rozvodu na zgodny wniosek stron z winy pozwanego na naruszenie zasady sprawiedliwości proceduralnej. Jako że sąd pytający formułuje zarzut pominięcia ustawodawczego, miałyby to także szczególne znaczenie dla stwierdzenia, czy przedmiot kontroli nie wykracza poza kognicję Trybunału. Jak się bowiem uznaje, w ocenie trafności wskazania na pominięcie ustawodawcze, należy ze szczególną dbałością odróżnić go od zaniechania ustawodawczego, co do którego Trybunał stoi konsekwentnie na stanowisku, że nie mieści się on w sferze jego kompetencji (postanowienie TK z 17 października 2007 r., sygn. akt P 29/07; wyrok TK z 24 maja 2006 r., sygn. akt K 5/05). W piśmiennictwie wskazuje się, że odróżnienie zaniechania od pominięcia jest w wielu przypadkach trudne (P. Tuleja, *Zaniechanie ustawodawcze [w:] Ustroje, doktryny, instytucje polityczne. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Mariana Grzybowskiego*, red. J. Czajowski, Kraków 2007, s. 398, 403-404). Podkreśla się natomiast, że charakterystycznym dla pominięcia ustawodawczego jest ścisły związek z prawami i wolnościami obywatelskimi. *Ergo*, wątpliwości może budzić, czy w ramach obowiązku wynikającego z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK, została dostatecznie uzasadniona zasadność wskazania na pominięcie jako na przedmiot kontroli. Ponadto, sąd pytający nie przeprowadził podstawowych dla analizy tak skonstruowanych układów kontroli: testu zasady równości ani testu proporcjonalności, kluczowego dla określenia dopuszczalności ograniczenia prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji przez art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c.

2. Bliższej analizy wymaga także możliwość wniesienia pytania prawnego przy tak zarysowanym stanie faktycznym (pkt II.1 stanowiska). Według art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy o TK, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Artykuł 193 Konstytucji formułuje zatem trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego:

1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne może być przedstawione wyłącznie przez sąd rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej;

2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne ma dotyczyć zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą;

3) przesłanka funkcjonalna, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem prawnym jedynie wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy zawisłej przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

Niespełnienie którejkolwiek z przesłanek kontroli w trybie pytania prawnego stanowi przeszkodę formalną w prowadzeniu merytorycznego badania konstytucyjności zaskarżonych norm. Powstaje wtedy konieczność umorzenia postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (zob. np. postanowienia TK z: 3 marca 2009 r., sygn. akt P 63/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

Co więcej, uszczegóławiający normę konstytucyjną art. 32 ust. 3 ustawy o TK przewiduje, że sąd występujący z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest zobowiązany do wyjaśnienia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione, czyli wykazania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Na sądzie występującym z pytaniem prawnym ciąży tym samym powinność stosownego do charakteru sprawy, odrębnego wskazania, w jaki sposób zmieniłoby się rozstrzygnięcie sądu w zawisłej przed nim sprawie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego

niezgodności z Konstytucją. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o TK ma charakter bezwzględnie wiążący zarówno dla sądu zadającego pytania prawne, jak dla Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienia TK z: 27 marca 2009 r., sygn. akt P 10/09; 16 października 2012 r. sygn. akt P 29/12 oraz wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. akt P 20/04).

Skuteczne zainicjowanie konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów w formie pytania prawnego wymaga spełnienia wymienionych warunków, a Trybunał kontroluje na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 30 czerwca 2009 r., sygn. akt P 34/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

3. W niniejszej sprawie w części dotyczącej kontroli konstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b u.k.s.c. zarówno spełnienie przesłanki podmiotowej, jak i przedmiotowej nie budzi wątpliwości. Bliższej uwagi wymaga natomiast przesłanka funkcjonalna pytania prawnego.

W ustabilizowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy polega na tym, że wyrok Trybunału musi mieć wpływ na orzeczenie sądu pytającego. Zależność ta jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą pytanie zadano (zob. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08 oraz wyroki TK z: 17 lipca 2007 r., sygn. akt P 16/06; 23 października 2007 r., sygn. akt P 10/07; 20 grudnia 2007 r., sygn. akt P 39/06; 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt P 59/07 i 16 czerwca 2008 r., sygn. akt P 37/07).

Przesłanka funkcjonalna pytania prawnego obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie wątpliwości natury konstytucyjnej co do przepisu, który ma być podstawą rozstrzygnięcia, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich

usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm* [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzcіński i B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74 i n.; A. Kabat, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego*, Białystok 1995, s. 78). Takie zachowanie stanowi realizację nakazu dokonywania wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją i powinno poprzedzać wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w trybie art. 193 Konstytucji (zob. W. Kręcis, *Glosa do postanowienia SN z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 17/02*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 5, s. 134; B. Nita, *Glosa do wyroku TK z 16 stycznia 2001 r., P 5/00*, „Palestra” 2002, nr 7-8, s. 210).

Pytanie prawne jest instrumentem inicjującym konkretną, a nie abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności prawa (postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08). W tym kontekście należy przywołać stwierdzenie, że: „Przedmiotem pytania prawnego [...] musi być przepis, którego zgodność z określonym wzorcem wpływa na treść rozstrzygnięcia przez sąd konkretnej sprawy [...]. Nie może to być akt normatywny, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpatrywanej przez sąd sprawie i który nie będzie podstawą rozstrzygnięcia” (postanowienie TK z 22 października 2007 r., sygn. akt P 24/07; zob. także wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01 oraz postanowienie TK z 27 lutego 2008 r., sygn. akt P 31/06).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że wyznaczany za pomocą przesłanki funkcjonalnej dopuszczalny zakres kontroli inicjowanej przez sąd orzekający w konkretnej sprawie jest szerszy niż w wypadku kontroli wszczynanej na podstawie skargi konstytucyjnej (zob. wyroki TK z: 1 lipca 2003 r., sygn. akt P 31/02; 30 października 2006 r., sygn. akt P 36/05; 30 października 2006 r., sygn. akt P 10/06; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 22/07; 12 maja 2011 r., sygn. akt P 38/08). W piśmiennictwie dominuje stanowisko, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w trybie pytania prawnego może być wyłącznie przepis, który zostanie (powinien zostać) zastosowany w sprawie i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego, bądź też który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia w konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawie (zob. L. Garlicki, *Sądownictwo konstytucyjne w Europie Zachodniej*, Warszawa 1987, s. 265; R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności*

prawa, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 3; K. Kolasiński, *Zaskarżalność ustaw w drodze pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 9, s. 25; A. Wasilewski, *Pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Problemy interpretacyjne na tle art. 193 Konstytucji RP*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 5, s. 5; M. Wiącek, *Pytania prawne...*, s. 145). Odwołania do podstawy rozstrzygnięcia, konieczności, powinności lub perspektywy zastosowania kwestionowanego przepisu w konkretnej sprawie występują również powszechnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego (wyroki TK z: 4 października 2000 r., sygn. akt P 8/00; 6 marca 2002 r., sygn. akt P 7/00; 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 6 maja 2003 r., sygn. akt P 21/01; 7 czerwca 2004 r., sygn. akt P 4/03; 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03; 30 maja 2005 r., sygn. akt P 7/04; 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04; 18 lipca 2006 r., sygn. akt P 6/05 oraz postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 13 grudnia 2000 r., sygn. akt P 9/00; 24 lutego 2004 r., sygn. akt P 5/03; 14 września 2005 r., sygn. akt P 7/05; 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 25/05; 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt P 12/05).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że wątpliwym jest, czy odpowiedź Trybunału na pytanie prawne Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny ma znaczenie dla tak definiowanego „rozstrzygnięcia” toczącej się przed nim sprawy, a więc czy istnieje wymagany prawem związek funkcjonalny między obydwu postępowaniami.

4. Sąd orzeka w konkretnej „toczącej się” przed nim sprawie i tylko w ramach tej sprawy może zadać Trybunałowi pytanie prawne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, dopuszczalne jest kwestionowanie w trybie pytania prawnego przepisów dotyczących zagadnień incydentalnych oraz proceduralnych, jeżeli orzeczenie Trybunału w tym przedmiocie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 20 listopada 2008 r., sygn. akt P 18/08; 7 grudnia 2011 r., sygn. akt P 15/11; 10 czerwca 2009 r., sygn. akt P 4/09 oraz wyrok TK z 24 czerwca 2008 r., sygn. akt P 8/07). W każdym przypadku do wykazania związku orzeczenia Trybunału z rozstrzyganą przez sąd sprawą – zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o TK – zobowiązany jest sąd występujący z pytaniem prawnym (por. np. postanowienia TK

z: 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06; 22 maja 2013 r., sygn. akt P 37/12).

Jak zaznaczono wcześniej (zob. pkt II.1 stanowiska), w toczącej się przed pytającym sądem sprawie o rozwód (sygn. akt) wydany został wyrok, w którym sąd orzekł o kosztach procesu. Nie znalazło się w nim natomiast rozstrzygnięcie o zwrocie opłaty sądowej. Kurator procesowy złożył wniosek o uzupełnienie wyroku o kosztach, w tym o przyznanie wynagrodzenia kuratorowi procesowemu. Stosownie do dokonanych wyżej ustaleń Sejmu trzeba jednak uznać, że przedmiotu tego wniosku nie można rozszerzać na kwestię zwrotu połowy opłaty od pozwu. Tymczasem tego właśnie zakresu regulacji (a ściśle – braku pożądanej przez sąd podstawy prawnej dla wydania takiego rozstrzygnięcia) dotyczy istota problemu konstytucyjnego. Również powódka nie wniosła o uzupełnienie wyroku w tym zakresie, co niejako „wszczynałoby postępowanie w przedmiocie wniosku o uzupełnienie wyroku” i pozwoliłoby – na kanwie już nowej „sprawy” – wystąpić z pytaniem prawnym do Trybunału. Zgodnie z art. 351 k.p.c. strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu – od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku; działalność sądu z urzędu w tym zakresie jest niedopuszczalna. Powyższe prowadzi do wniosku, iż w kwestii zwrotu opłaty od pozwu sprawa rozwodowa zawisła przed sądem pytającym została definitywnie rozstrzygnięta. Aktualnie nie toczy się i nie może już zostać wszczęte (przez powódkę – z uwagi na upływ terminu, przez sąd – ze względu na brak stosownej podstawy prawnej) żadne postępowanie w sprawie zwrotu opłaty od pozwu. Trzeba podkreślić, że kwestionowanie pominięcia ustawodawczego nie uprawnia sądu pytającego do prowadzenia postępowania sądowego, gdy brak jest co do tego podstawy prawnej. Sąd nie może z urzędu zainicjować postępowania w przedmiocie zwrotu opłaty sądowej, którego akt normatywny nie przewiduje. Trzeba przy tym zaznaczyć, że Sejm nie aprobuje stosowanej przez sąd, a nieznajdującej dostatecznego oparcia w doktrynie ani orzecznictwie wykładni art. 108¹ k.p.c., zgodnie z którym: „Jeżeli w toku postępowania sąd nie orzekł o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub orzeczeniem nie objął całej kwoty należnej z tego tytułu, postanowienie w tym przedmiocie wydaje na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w pierwszej instancji”. Cytowany przepis nie daje możliwości wydania – po orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie – postanowienia rozstrzygającego

merytorycznie o zwrocie części opłaty od pozwu. Jak bowiem wskazują przedstawiciele doktryny postępowania cywilnego, art. 108¹ k.p.c. dotyczy wyłącznie rozstrzygnięć w kwestii należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych, które nie zostały uiszczone w toku postępowania, o których nie orzekł sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie bądź w orzeczeniu swym nie objął całej należnej z tego tytułu kwoty (zob. E. Marszałkowska-Krześ, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2012, komentarz do art. 108¹). Co ważniejsze, taka wykładania znajduje poparcie w ugruntowanym orzecznictwie Sadu Najwyższego. Przykładowo w postanowieniu z 29 września 2011 r. (sygn. akt IV CZ 56/11) Sąd Najwyższy wskazał: „Według art. 108¹ k.p.c., jeżeli w toku postępowania sąd nie orzekł o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub orzeczeniem nie objął całej kwoty należnej z tego tytułu, postanowienie w tym przedmiocie wydaje na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w pierwszej instancji. Przepis ten odnosi się do nieuiszczonych przez stronę opłat sądowych na rzecz Skarbu Państwa, a nie do zwrotu kosztów procesu między stronami, które mogą wnosić o uzupełnienie wyroku” (zob. także wyrok SN z 30 września 2010 r., sygn. akt I CSK 555/09; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 8 lutego 2010 r., sygn. akt I ACz 202/10). Ponadto, nie bez znaczenia jest, iż za taką wykładnią art. 108¹ k.p.c. opowiedział się również Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 12 listopada 2013 r., w którym stosując literalną wykładnię stwierdził: „[...] nie ma on [art. 108¹ k.p.c. – uwaga własna] zastosowania do kosztów procesu rozliczanych między stronami, jak i zwrotu opłaty z urzędu stronie, która ją uiszcza. Brak rozstrzygnięcia w tych kwestiach może być zatem naprawiony wyłącznie wskutek wniosku strony o uzupełnienie wyroku” (sygn. akt P 23/13).

W ocenie Sejmu, wskazane uwarunkowania procesowe dowodzą niespełnienia przesłanki funkcjonalnej, co czyni dalsze rozważania poświęcone konstytucyjności poddanych ocenie ustaw bezprzedmiotowymi i stanowi samodzielną, odrębną od wskazanych niżej okoliczności, podstawę umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

5. W pytaniu prawnym, które zainicjowało postępowanie w niniejszej sprawie, sąd pytający nie wypełnił także obowiązku wynikającego z art. 32 ust. 3 ustawy o TK.

Co do zasady, niewystarczające jest poprzestanie na ogólnikowej konstatacji, że od wyroku TK zależy rozstrzygnięcie sprawy sądowej (postanowienia TK z: 26 lipca 2012 r., sygn. akt P 17/12; 16 października 2012 r., sygn. akt P 29/12). Prawdłowo sformułowane pytanie powinno zawierać wyjaśnienie, w jaki sposób ewentualne stwierdzenie przez Trybunał niezgodności przepisu wskazanego jako przedmiot kontroli mogłoby doprowadzić do rozstrzygnięcia odmiennego od tego, które zapadłoby w stanie prawnym obejmującym zakwestionowany przepis. W wyroku z 7 listopada 2005 r. (sygn. akt P 20/04) Trybunał wskazał: „Dopełnienie tego obowiązku nie następuje przez powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale wymaga ono wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny warunek dopuszczalności pytania prawnego. Wskazanie zakresu, w jakim odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, obejmować powinno w zasadzie szereg elementów, które trudno w tym miejscu wyczerpująco wyliczyć. Należą do nich m.in. wykazanie, że nie wchodzi w grę rozstrzygnięcia sprawy o charakterze proceduralnym, związane np. z brakiem właściwości sądu w danej sprawie (chyba że przedmiotem pytania byłoby naruszenie art. 45 Konstytucji) oraz, że sprawy nie można rozstrzygnąć stosując – w dopuszczalnych granicach – metodę wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją, do czego sądy są przecież w pełni uprawnione [...] na sądzie składającym pytanie prawne ciąży powinność stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny o jego niezgodności z Konstytucją”. Ponadto wskazuje się, że: „Wymóg zawarty w art. 32 ust. 3 ustawy o TK powinien być respektowany ze szczególną starannością, gdy związek sprawy, na tle której powstała wątpliwość natury konstytucyjnej z rozstrzygnięciem nie jest oczywisty” (postanowienie TK z 24 września 2013 r., sygn. akt P 5/13).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszego postępowania, należy stwierdzić, że sąd zwracający się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego nie wskazał w żaden sposób, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało zadane. W okolicznościach niniejszej sprawy powodowane jest to przede wszystkim tym, że w toczącej się przed pytającym sądem sprawie zapadł już wyrok. Wydane – przed

wystąpieniem do Trybunału z pytaniem prawnym – rozstrzygnięcie uniemożliwia *per se* wskazanie w jakim zakresie odpowiedź na pytanie będzie mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione.

Ponadto, sąd analizując art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. pod kątem pominięcia ustawodawczego, tj. nieuwzględnienia w kwestionowanym przepisie konieczności zwrotu połowy opłaty od pozwu w sprawie, w której strony wniosły zgodnie o orzeczenie rozwodu z winy strony pozwanej, w żadnym fragmencie uzasadnienia nie wskazuje, iż taki zgodny wniosek stron został *a casu* złożony. Okoliczność ta jest o tyle istotna, że wspomniany zgodny wniosek decyduje o tym, czy pytanie prawne faktycznie służy zainicjowaniu konkretnej kontroli konstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c. w określonym przez sąd zakresie. Zatem wykazanie w uzasadnieniu pytania prawnego wystąpienia stanu faktycznego relewantnego dla zaskarżonego przepisu jest jednym z koniecznych elementów dla oceny, czy sąd pytający spełnił przesłankę z art. 32 ust. 3 ustawy o TK, tj. określił, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

6. Podsumowując stanowisko Sejmu w kwestii dopuszczalności złożenia pytania prawnego w części dotyczącej zgodności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.k.s.c., należy stwierdzić, że w tym zakresie nie została spełniona przesłanka funkcjonalna. Ponadto, sąd pytający uchybił wymogom pytania prawnego wynikającym z art. 32 ust. 1 pkt 4 oraz art. 32 ust. 3 ustawy o TK.

3. Artykuł 9 pkt 3 u.k.s.c. oraz art. 16 ust. 2 i ust. 3 p.a.

1. Analizę formalnoprawną dotyczącą zarzutu niezgodności art. 16 ust. 2 i ust. 3 p.a. oraz art. 9 pkt 3 u.k.s.c. z art. 92 ust. 1 Konstytucji należy rozpocząć od stwierdzenia, że lutego 2012 r. w sprawie o sygn. został złożony przez kuratora sądowego wniosek o uzupełnienie wyroku o kosztach, w tym o przyznanie wynagrodzenia kuratorowi procesowemu.

Irrelevantna dla oceny spełnienia przesłanki funkcjonalnej jest zatem zaprezentowana w uzasadnieniu pytania prawnego polemika ze stanowiskiem Trybunału wskazującym na możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym jedynie w sytuacji, gdy sąd nie orzekł o tym wynagrodzeniu w postanowieniu kończącym

postępowanie w sprawie a kurator złożył wniosek o uzupełnienie wyroku (postanowienie TK z 14 stycznia 2014 r., sygn. akt 12/12). Niezależnie bowiem od interpretacji art. 108¹ k.p.c. i rozstrzygnięcia, czy ma on zastosowanie w odniesieniu do rozliczeń między Skarbem Państwa a stroną, niewątpliwie sprawa, na kanwie której sąd kwestionuje zgodność ustawowych delegacji do wydania rozporządzeń z art. 92 ust. 1 Konstytucji, jest obecnie w toku.

2. Jednak i w tym zakresie sąd pytający nie wypełnił obowiązku wynikającego z art. 32 ust. 3 ustawy o TK. Jak już sygnalizowano, co do zasady nie jest wystarczającym poprzestanie na stwierdzeniu, że od wyroku TK zależy rozstrzygnięcie sprawy sądowej, a dopełnienie tego obowiązku nie następuje przez powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale wymaga ono wykazania, że *in casu* spełniony jest konstytucyjny warunek dopuszczalności pytania prawnego.

Natomiast w pytaniu prawnym nie zostało wskazane, w jakim zakresie odpowiedź na nie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem. Brak jakiegokolwiek analizy co do potrzeby zastosowania przepisów stanowiących przedmiot kontroli. Sąd pytający stwierdził jedynie, że: „Przepisy rozporządzeń wymienionych w pkt. 2 postanowienia znajdują zastosowanie w przedmiotowej [sprawie – uwaga własna], co czyni dopuszczalnym wystąpienie z pytaniem prawnym dotyczącym zarówno obowiązujących przepisów upoważniających, jak i rozporządzeń wydanych na ich podstawie lub przepisów zawartych w tych rozporządzeniach” (pytanie prawne, s. 15) Zatem nie został zrealizowany silniejszy wymóg wynikający z art. 32 ust. 3 ustawy o TK, tj. nie nastąpiło wskazanie, w jaki sposób ewentualne stwierdzenie przez Trybunał niezgodności przepisu stanowiącego przedmiot kontroli mogłoby doprowadzić do rozstrzygnięcia odmiennego od tego, które zapadłoby w stanie prawnym obejmującym zakwestionowany przepis. Na tle uzasadnienia pytania prawnego można mieć wręcz wątpliwości co do intencji sądu w zakresie, w jakim dąży on do poddania kontroli przepisów będących upoważnieniem do wydania tych rozporządzeń. Zdaniem sądu (por. pkt 3 pytania prawnego, s. 9 i n.), w konsekwencji zakwestionowania zgodności z Konstytucją rozporządzeń zachodzą także podstawy do poddania pod kontrolę Trybunału przepisów delegujących do ich wydania. Takie ujęcie relacji między normą rangi podustawowej a ustawowej trzeba ocenić jako trafne tylko w określonej konfiguracji (np. zarzut dotyczyłby uregulowania w rozporządzeniu, zgodnie z treścią

upoważnienia ustawowego, materii konstytucyjnie zastrzeżonej dla ustawy). Stwierdzenie przez sąd pytający, że samo zakwestionowanie rozporządzenia stanowi uzasadnienie dla objęcia przedmiotem kontroli także przepisu ustawowego, prowadziłyby zaś *a casu* do nietrafnego wniosku, że uznanie rozporządzenia za niekonstytucyjne determinuje derogację upoważnienia do jego wydania. Między aktem wykonawczym, a delegacją ustawową zachodzi relacja odwrotna, której jednak sąd pytający w uzasadnieniu wyraźnie nie eksponuje. Potwierdzeniem tego jest tzw. zarzut ewentualny sądu pytającego kwestionujący konstytucyjność tylko § 7 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), w sytuacji gdy zdaniem sądu pytającego rozporządzenie zostało wydane w oparciu o blankietowe upoważnienie. Nie wnikając w analizę merytoryczną uzasadnienia, zdaniem Sejmu, wskazane przez sąd ujęcie problemu konstytucyjnego może prowadzić do wniosku, że nie został spełniony wymóg wynikający z art. 32 ust. 3 ustawy o TK.

W tym kontekście aktualizuje się przywołany już pogląd Trybunału odnośnie do konieczności respektowania warunku sformułowanego w tym przepisie „[...] ze szczególną starannością, gdy związek sprawy, na tle której powstała wątpliwość natury konstytucyjnej z rozstrzygnięciem nie jest oczywisty” (sygn. akt P 5/13). Na gruncie rozpatrywanej sprawy sąd powinien był uzasadnić, że do rozstrzygnięcia toczącego się przed nim postępowania będzie konieczne zastosowanie przepisów rozporządzenia, które zdaniem sądu są wydane na podstawie upoważnienia ustawowego zawierającego niekonstytucyjne wytyczne, z kolei derogacja aktu podstawowego jest determinowana wynikiem kontroli konstytucyjności przepisów upoważniających.

Podsumowując analizę dopuszczalności pytania prawnego kwestionującego zgodność art. 9 pkt 3 u.k.s.c. oraz art. 16 ust. 2 i 3 p.a. z Konstytucją, należy stwierdzić, że sąd pytający nie zrealizował wymogu uzasadnienia wpływu odpowiedzi na pytanie prawne na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy wynikający z art. 32 ust. 3 ustawy o TK.

4. Artykuł 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK

1. Odnosząc się do pytania ewentualnego kwestionującego konstytucyjność art. 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK w zakresie, w jakim wykracza poza obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy, nie budzi wątpliwości jedynie spełnienie przesłanki podmiotowej. Analizy wymaga przesłanka przedmiotowa i funkcjonalna.

2. Sąd pytający formułuje związkowy przedmiot kontroli, wskazując, że wątpliwości co do konstytucyjności budzi norma wynikająca z art. 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK tj. obowiązek wykazania przez sąd, iż akt normatywny poddany konstytucyjnej kontroli stanowi podstawę rozstrzygnięcia sprawy.

Jak wynika z art. 188 Konstytucji, Trybunał ma kognicję jedynie do hierarchicznej kontroli aktów prawnych. Wiąże się z tym konieczność wskazania przez inicjatora postępowania przynajmniej dwóch norm prawnych znajdujących się na różnym szczeblu systemu prawa. Natomiast, mimo że formalnie przedmiot kontroli wynika z przepisów ustawowych, podczas gdy wzorcem jest przepis konstytucyjny, to nie można pomijać faktu, iż art. 3 ustawy o TK stanowi dosłowne powtórzenie art. 193 Konstytucji i „[...] wyraża tę samą normę kompetencyjną upoważniającą każdy sąd do zainicjowania konkretnej kontroli konstytucyjności” (postanowienie TK z 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt P 37/13). Sąd pytający kwestionuje zatem zgodność art. 193 Konstytucji z nim samym. W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na fakt, że nie tylko w tak sformułowanym układzie kontroli brak jest hierarchii norm stanowiących przedmiot i wzorzec kontroli, ale przedmiotem kontroli jest norma konstytucyjna, co do której zgodnie z art. 188 i art. 195 ust. 1 Konstytucji Trybunał nie jest kompetentny rozstrzygać.

3. Wobec tak sformułowanego układu kontroli trudno również wykazać spełnienie przesłanki funkcjonalnej. Jak już wspomniano, jej istotą jest wynikająca z art. 193 Konstytucji dopuszczalność wystąpienia z pytaniem prawnym jedynie wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy zawisłej przed sądem. Zatem przedmiot kontroli musi mieć zastosowanie w postępowaniu sądowym, w orzeczeniu kończącym sprawę lub w odniesieniu do zagadnień incydentalnych oraz proceduralnych. Natomiast kwestionowany art. 3 w zw. z art. 32

ust. 1 pkt 4 ustawy o TK nie stanowi i nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym w przedmiocie wniosku kuratora o przyznanie wynagrodzenia i zwrotu części opłaty od pozwu o rozwód. Tak sformułowany przedmiot kontroli nie znajdzie zastosowania ani przy wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, ani przy rozstrzygnięciu o kwestiach wпадkowych, czy innych relewantnych dla postępowania w sprawie (zob. szerzej wyrok TK z 12 maja 2011 r., sygn. akt P 37/13).

W świetle powyższego nie może dziwić również fakt, że – tak jak w przypadku pozostałych przepisów stanowiących przedmiot kontroli – sąd zaniechał realizacji wynikającego z art. 32 ust. 3 ustawy o TK obowiązku wskazania, w jakim zakresie rozstrzygnięcie wątpliwości dotyczących konstytucyjności art. 3 w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK będzie miało wpływ na wynik toczącego się przed nim postępowania.

4. Ponadto, określony w pytaniu prawnym układ kontroli, obejmujący art. 3 w zw. z art. 34 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK, nie został należycie uzasadniony. Sąd pytający co prawda odniósł się do przywołanych w tym kontekście wzorców kontroli, lecz analiza ta doprowadziła go wyłącznie do skonstatowania potrzeby dokonania prawidłowej wykładni systemowej ustawy o TK.

Należy zatem przypomnieć, że co do zasady istotą wystąpienia sądu do Trybunału Konstytucyjnego nie może być wykładnia przepisu. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa TK, Trybunał nie ma kognicji do kontroli interpretacji przepisów przyjmowanej w praktyce. Jedynym wyjątkiem jest wystąpienie problemu związanego ze stosowaniem prawa, które w sposób trwały przyjęło formę odbiegającą od treści i znaczenia przyznanego mu przez prawodawcę (postanowienie TK z 13 grudnia 2011 r., sygn. akt P 45/10). Jednak, co należy podkreślić, rolą Trybunału nie jest konstruowanie i ocena zasadności wykładni przepisu ustawowego, lecz hierarchiczna kontrola norm.

Z punktu widzenia przesłanek dopuszczalności pytania prawnego negatywnie trzeba ocenić prowadzony przez sąd pytający wywód, w którym jest kwestionowana praktyka stosowania przez Trybunał art. 193 Konstytucji (skądinąd oceniona w pytaniu prawnym jako niejednorodna), w miejsce sformułowania zarzutu niezgodności z Konstytucją przepisu ustawowego. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 16 kwietnia 2014 r. (sygn. akt P 37/13) stanowi to „[...]”

nieuprawnioną na gruncie art. 193 Konstytucji polemikę z ugruntowanym orzecznictwem konstytucyjnym oraz poglądami doktryny prawa konstytucyjnego”.

5. Konkluzja

Reasumując, przywołane powyżej argumenty, wskazujące na istotne uchybienia pytania prawnego Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 7 maja 2014 r., przemawiają za **umorzeniem postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz